GAZETA
Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney W. Dekera i spółki. — Redaktor: Assessor Raabski.

№ 104. — W Środę dnia 28. Grudnia 1825.

Do czytelników gazety.

Z kończącym się czwartym kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tuteyszych czytelników wynosi:

za polską gazetę . . 1 Tal. 18¾ śgr.
za niemiecką = . . 1 — 7½ —

dla zamieyscowych czytelników:

za polską . . 2 Tal.
za niemiecką . 1 — 18 śgr. 9 fen.

Zamieyscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę gazety na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całéy Monarchii.

Na exemplarz gazety na kancellaryinym papierze podwyższa się cena każdéy gazety o 15 śgr.

Poznań dnia 24. Grudnia 1825.

Expedycya Gazet W. Dekera i Spółki.

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina dnia 22. Grudnia.

N. Król raczył Taynego Radzcę Finansowego Landmann mianować Prowincyalnym Dyrektorem podatków niestałych w Królewcu, a Taynego Radzcę Finansowego Mauve, Prowincyalnym Dyrektorem podatków niestałych w Gdańsku.

N. Król raczył, przy Regencyi Poznańskiéy mianować Radzców Regencyinych Mühlbach i Neuhaus Nadradzcami Regencyinymi, a Assessora Regencyinego Klebs, Radzcą Regencyinym, tudzież przy Regencyi

Bydgoskiéy Taynego Radzcę Regencyinego Thoma Nadradzcą Regencyinym, a Assesóra Regencyinego Ruffmann Radzcą Regencyinym.

Jego Królewiczoska Mość Xiążę Wilhelm Pruski (brat N. Króla) powrócił z zamku Fiszbach ze Śląska.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga dnia 13. Grudnia.

Dnia 29 Listopada, we wtorek o godzinie 3ciéy z południa, nadszedł tu list N. Cesarza z dnia 17. Listopada, w którym donosi o powrocie swoim do Taganrogu przy nieco słabém zdrowiu. Dnia 30. Listopada, w środę wieczor, odebrała Jéy Cesarzewiczowska Mość W. Xiężna Helena Pawłowna od N. Cesarzowéy Elżbiety Alexiejewny list z dnia 21go, w którym Cesarzowa Jeymość między innemi uprasza Jéy Cesarzewiczowską Mość, ażeby uwiadomiła N. Matkę Cesarzową Maryą Feodorownę, iż N. Cesarz ma się lepiéy, i że sama do Niéy nie pisze, ażeby się niezdawało, iż się choroba Cesarza wzmogła. Dnia 4. t. m. przedpołudniem, nadszedł list od N. Cesarzowéy Elżbiety Alexiejewny z dnia 24. Listopada, w którym donosi o recydywie gorączki, która N. Cesarzowi nie dozwala pisać, i dodaie, iż ma nadzieię, że za dni kilka będzie znowu mogła o innych pisać przedmiotach. Dnia 7. m. b. o godzinie 8méy wieczornéy, nadszedł list Szefa sztabu głównego N. Cesarza, Generalnego Adjutanta, Generała Diebicz, w którym donosi o wzmaganiu się choroby N. Cesarza, nazywaiąc ią żółtą gorączką, któréy paroxyzmy od dnia 25., a mianowicie dnia 26. znacznie się powiększyły, i prawie ciągle trwaią. Stan ten Naydostoynieyszego Chorego nakłonił dnia 27. otaczaiące Go osoby, radzić N. Panu, aby się opatrzył SS. Sakramentami, które też Monarcha przyiął z właściwą Mu wiarą i stałością. Potém użyto środków, które uśmierzyły nieco gorączkę. Lekarze niestracili byli ieszcze zupełnéy nadziei; nietaili iednak, iż stan Naydostoynieyszego Pacyenta za bardzo niebezpieczny uważaią. Dnia 28. m. b. podczas kończenia się modlitwy kościelnéy, przybiegł goniec z listem N. Cesarzowéy Elżbiety z d. 29. z. m., w którym N. Cesarzowa donosi, iż w stanie N. Cesarza postrzegać się daie wyraźne polepszenie, co także potwierdził prywatny list Generalnego Adjutanta Xięcia Wołkońskiego, dodaiąc, iż zrana N. Cesarz wszystkie otaczaiące Go osoby poznał, i z N. Cesarzową dosyć głośno rozmawiał. Lekarz przyboczny Wylie pisze w bulletynie teyże daty, iż przez użycie rozmaitych zewnętrznych środków, udało się wyprowadzić N. Cesarza z letargu, w którym się znaydował, co także pomnaża nadzieię. — Tegoż dnia wieczor nadszedł list i bulletyn lekarza przybocznego Wylie z dnia 28., donoszący, iż stan Cesarza dnia tego okazywał nader niebezpieczne symptomata; atoli z przyczyny spóźnienia się téy poczty, nadeszła iuż była wiadomość o polepszeniu się zdrowia w dniu 29. Listopada. Nakoniec dnia 9. po godzinie 11téy przedpołudniem, nadeszła wiadomość o naywiększém nieszczęściu. N. Cesarz umarł dnia 1. m. b. o godzinie 10téy 50 minut przedpołudniem. Zaraz po odebraniu wiadomości o tym nagłym nieszczęśliwym wypadku, zebrało się Naydostoynieysze grono rodziny Cesarskiéy, Rada Państwa i Ministrowie w pałacu, gdzie Jego Cesarzewiczoska Mość, W. Xiążę Mikołay Pawłowicz, nayprzód, a potém wszyscy obecni tamże urzędnicy, wykonali przysięgę wierności N. Cesarzowi Konstantemu Pawłowiczowi. Senat kieruiący wydał przy téy okoliczności ukaz następuiącéy osnowy: „Na główném zebraniu Petersburgskich wydziałów Senatu kieruiącego, Minister sprawiedliwości, Generał piechoty i Kawaler Xiążę Dymitry Iwanowicz Łabanow-Rostowski, udzielił téy boleśnéy wiadomości, iż N. Cesarz Alexander Pawłowicz, z woli Naywyższego, po srogiéy chorobie, w Taganrogu dnia 1. Grudnia rozstał się z tym światem. Senat kieruiący, wykonawszy na główném zebraniu przysięgę wierności prawnemu Dziedzicowi tronu, Jego Cesarskiéy Mości Panu i Cesarzowi Konstantemu Pawłowiczowi rozkazał: 1) objawić to wszędzie przez drukowane ukazy. 2) po-

słać wszystkim tak woyskowym, iakoteż cywilnym władzom rotę wykonać się maiącéy na wiernych poddanych N. Cesarza przysięgi i przepisać im przez ukazy odebranie niebawnéy przysięgi od wszystkich wiernych poddanych i nadesłanie Senatowi spisanych w téy mierze protokułów. Ażeby zaś i święty dyryguiący Synod, stósownie do tego, wydał zawisłe od niego rozporządzenie, uwiadomić go o tém z przyłączeniem potrzebnéy liczby exemplarzy roty przysięgi, i t. d. 3) rozesłać ukazy wraz z rotą przysięgi przez umyślnych gońców Senatskich, dokąd należy. 4) donieść o téy uchwale kieruiącego Senatu N. Cesarzowi w naypokornieyszym raporcie (co też nastąpiło.)"—Lubo N. Cesarzowa Marya Feodorowna nie czuie się tak dalece być chorą, wszelakoż głębokie zmartwienie sprawiło, iż N. Pani noc na 12ty bezsennie przepędziła i przezto trochę bardziéy zasłabła. N. Pani raczyła dnia 12. przyiąć S. Sakrament kommunii, po któréy przyszła nieco do siebie. — Po nadeszłych onegday z Taganrogu doniesieniach z dnia 3. m. b., N. Cesarzowa Elżbieta Alexiejewna, pomimo zgryzoty z powodu okropnego powszechnego nieszczęścia, znosi swóy smutek z niezmierną stałością, i ma się dość dobrze. Prócz tego raczyła N. Cesarzowa, pisać sama do N. Cesarzowéy Maryi Feodorownéy. — Dwór cesarski przywdział wielką żałobę począwszy od d. 9. m. b. — W kościele katedralnym N. Panny Maryi, i w wszystkich innych kościołach, odprawia się codziennie żałobne nabożeństwo. — Jeszcze pod dniem 16tym Listopada nadał był N. Cesarz miastu Taganrog te same przywileie, iakie posiada miasto Odessa.

A u s t r y a.

Z Wiednia dnia 14. Grudnia.

N. Królowa Bawarska, wdowa, wyiechawszy dnia 10. Grudnia przed południem z Monachium, przybyła tu dnia 13. m. b. po godzinie 5téy wieczornéy w towarzystwie Królewień Xiężniczek Ludwiki i Maryi.

Przybyły tu Sir Hudson Lowe iest przedmiotem zaymuiącym powszechną uwagę. Wszystko się ciśnie na sale Xiążęcia Metternicha, Posła Francuzkiego Margrabi Coraman, i Posła Angielskiego Sir Henry Wellesley, aby zaspokoić swą ciekawość oglądaniem męża, który imie swe w historyi uwiekopomnił. Lecz iakkolwiek wielkiemi są iego zasługi, to wszelako ci nawet, którzy ie uznaią, uważaią za rzecz niedelikatną, iż Pan Hudson Lowe przyiechał do miasta, w którém syn Napoleona żyie w gronie rządzącéy familii, będącéy przedmiotem powszechnego uszanowania i miłości, i doznaie iéy przywiązania.

S z w e c y a.

Z Stokcholmu dnia 9. Grudnia.

Królewna, następczyni tronu, znayduie się przy nadziei. Z tego powodu odbywaią się modły po wszystkich kościołach królestwa.

N i e m c y.

Z nad Menu dnia 21. Grudnia.

Nie można dosyć chwalić, piszą z Tybingi, nowych urządzeń, które skutek uwieńcza. Dwóch tylko, kraiowca i cudzoziemca, musiano oddać pod sąd kryminalny. Naywiększa spokoyność panuie między uczącymi się, a tysiączne dawniéy często powtarzane bezprawia zupełnie ustały. Kassa rodzicielska więcéy doznaie ochrony, każdy obywatel bezpieczny od obrazy, i niesłychać więcéy na ulicach przeraźliwych krzyków, a iak się spodziewać należy, żaden się zapewne nie zastrzeli, iak ów przed kilku miesiącami, który w napisanym przed śmiercią bilecie wyraził: że gdy swóy umysł przez nieczynne i rozpustne życie tak dalece osłabił, iż się niezdolnym do przygotowania się na złożenie examinu czuie, przeto nie pozostaie mu nic więcéy, iak tylko życie sobie kulą odebrać.

N i d e r l a n d y.

Dnia 18. Grudnia.

Na posiedzeniu drugiéy Izby Główných Stanów dnia 13. Grudnia, na którém zaczęto roztrząsać budżet na rok 1826. Baron Stassart zbaczaiąc od właściwéy materyi zastanawiał się z wielką otwartością nad rozporządzeniami Rządu tyczącemi się zaprowadzenia Kollegium filozoficznego, które podług zdania swoiego uważał być mylnemi. „Prawo edukowania swoich dzieci, mówił on, do oyca właściwie należy, i przechodzi tylko przez przelanie na nauczycieli. W tym tedy wzglę-

dzie naywiększą ile można zalecać wypada wolność; dozorować szkoły iest wcale co innego, iak robić ztąd monopolium. Być to może nieprzyiemnie, ieżeli Niderlandczycy odbierać będą wychowanie swe w obcych kraiach, lecz aby temu zapobiedz, fałszywych chwycono się środków. W przyszłości maią być wyłączeni od urzędów ci, którzy na obcéy ziemi szukać będą swoiego wykształcenia naukowego; boię się, ażeby przezto familie nasze niepodzieliły się na dwie klassy: na niezawisłych i na szukaiących chleba rządowego. Takowe odgraniczenie mogłoby także politycznie szkodliwe zrodzić skutki. Gadaią o zabiegach zagórników i sadowieniu się Jezuitów; wszakci to oddawna widziała policya spiskowych i walczyła przeciw nim iak przeciw strachom, które sama wylęgła. Ileż to hałasu niewzniecili owi dway Jezuici, o których mówiono, że się cichaczem wemknęli! — byli to tymczasem ieden niegdyś Notaryusz i drugi Duchowny, którzy z Doornik powracali. Drugi raz znowu zaczęto wołać: Jezuici idą! Jezuici idą! aż tu oto — były iędyki! Daleki od chęci bronienia braci Jezusowych, chcę tylko powiedzieć, iż oni nigdzie w całym kraiu, ani nawet między duchowieństwem, niemaią stronników; nierobmyż z nich straszydeł! Oświecenie, którego rod ludzki nabył, iest świętém dziedzictwem, które mu zachowaném być powinno; ale też nie należy cierpieć, ażeby światło w zabóyczą zamieniano pochodnią. Jak każda władza ma też i duch wieku swoich podchlebców, którzy go nareszcie zniszczą. Obok prawdziwych przyiaciół zasad wolnomyślnych, niezbywa nigdy na ludziach, którzy zasadzaią swe widoki na liberalizmie. Świętoszkowie polityczni staią się tu filozoficznymi; albowiem dwa naywiększe skarby ludzkości: religia i filozofia, bywaią zawsze przez nikczemników naprzemian nieczystém ich tchnieniem plugawione. Mądrość Krola naszego potrafi go uwolnić od brzęczenia tych politycznych szerszeni, i każe mu się mieć na baczności, przed owymi nieprzezornymi doradzcami, którzy w równéy odległości od prawdziwego gościńca, dla tego tylko omiiaią rów po lewéy stronie, ażeby w rów po prawéy wpadali — ludzie, którzy, nadęci swoimi mniemanemi naukami, radziby znowu wskrzesić zgubne swary religiyne przeszłych wieków. Z obu stron widzę fanatyzm — dwie poczwary, których nigdy z łańcucha spuszczać nietrzeba!" Panowie Surmont de Volsberghe, Gerlach i Baron Secus oświadczyli się wzręcz za zniesieniem Kollegium filozoficznego, którego utworzenie sprzeciwia się artykułowi 190 konstytucyi (wolność mniemań religiynych). Wynurzyli oni życzenie, ażeby Krol uchylił znowu wyrok z dnia 14. Czerwca r. b.

Na posiedzeniu drugiéy izby dnia 15. t. m. P. Uttenhofen van Hanstede pozwolił sobie wiele ucinków przeciw duchowieństwu. „Duchowieństwo belgickie," mówił on, „nawet wyżsi prałaci, bardzo są ieszcze nieoświeceni." Mówił nawet o fanatycznéin kapłaństwie, tak że wielki wzgromadzeniu rozruch powstał, i izba na wniosek PP. Stassart i Sassen oświadczyła, ażeby więcéy nierozprawiano o teologii, lecz jedynie względem budżetu naradzano się. P. Reyphins szczególniéy się ujmował za Kollegium filozoficznéin. Wystawił on w żywym obrazie zabiegi, które duchowieństwo katolickie robiło, chcąc zapobiedz potwierdzeniu prawa kardynalnego przez zgromadzenie Notablów, a nawet urządzeniu Stanów prowincyalnych. „A, — mówił daléy, — cóż było do tego powodem? Nie co innego, tylko że duchowieństwo niemogło cierpić, iż oświecenie publiczne rządowi powierzoném zostało." Przywodził daléy zdarzenia, które wpływu duchownych na członki sądowe dowodziły, tak że niektórzy z tych wzbraniali się od rządu przepisanéy złożyć przysięgi. Wielce nam więc iest potrzebna instytucya, któraby nam oświeconych i pełnych wiadomości kapłanów dostarczała; duchowni bowiem, nietylko powinności wiary, ale też swoie obowiązki względem rządu znać powinni i t. d. Minister spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, także i Dyrektor generalny spraw obrządku katolickiego, zbiiali wszystkie Kollegium filozoficznemu uczynione zarzuty, i przychylali się do zdań PP. Beelaerts, Kasteele, van Alphen i Reiphins. Posiedzenie to, trwało sześć godzin. Xiążę Oranii był też na niém obecnym.

Francya.

Z Paryża dnia 17. Grudnia.

Generał-Porucznik Miollis, ieden z weteranow armii, pisał do wdowy Foy nazaiutrz po pogrzebie iéy męża, list następuiący: „Paryż dnia 1. Grudnia 1825. Pani! Racz przyiąć wyraz smutku moiego, a chcąc przynieść ulgę twoiemu ofiaruię ci, przytułek w borku Ile-Adam, w mieyscu, ktore urządziłem dla wielkich przypomnień oyczyzny; tam opłakiwać będziemy stratę, która ią (oyczyznę) okryła żałobą.“ Wiadomo, iż Generał Foy pod niebytność Generała Miollis, bronił iako przyiaciel sprawy iego w Izbie Deputowanych. Mieszkanie, o którém w liście mowa, otoczone iest pięknemi drzewami. — W Lugdunie chcą wystawić na uczczenie Generała Foy, dom w kształcie starożytnego pomnika, z napisem: „Lugduńczykowie dzieciom Generała Foy,“ i okupić grunt dla tychże. Wiele osób nosi publicznie żałobę po Generale Foy, na którą do 500 łokci krepy rozkupiono. Także w Tulonie, Marsylii, St. Etienne, Amiens, Chalons nad Saoną i Cherbourg zbieruią składki dla dzieci Generała Foy. Tuteysza wielka kollekta wynosiła onegday wieczor 445,024 Fr. 73 Cent. (122,000 Tal.)

Dzisieysza *Gwiazda* zawiera następuiący artykuł: „Cztery gazety, mieniące się wolnością druku w własney osobie, iako to *Dziennik Rozpraw*, *Konstytucyonista*, *Goniec* i *Gazeta Codzienna*, przepisuią Królowi zmianę w administracyi. Ministeryum, które szarpią, iest pierwsze, które się oparło rozpuście prasy, i bez wątpienia iest to ieden z powodów wściekłości owéy nowéy władzy, chcącéy Ministrów ustanawiać i oddalać. Osiągnąż te 4 gazety swóy cel lub nie? o to teraz idzie. Dotąd strona królewska odnosiła zwycięstwo. Czyliż na reście rozpustna prasa tryumfować będzie? Tryumf takowy — rokuiemy to naprzód — pociągnie za sobą nayważnieysze skutki nawet dla samey prasy.“

Gwiazda donosi, iż do Petersburga przybyć miał Adjutant Cesarski z nader ważnemi depeszami, mianowicie dla wydziału spraw zagranicznych. Wyprawiono niebawnie kilku gońców do różnych dworów zagranicznych.

Wezbranie Legery i innych rzek zrządziło wiele spustoszeń w Orleans, Blois i Tours. W nocy z 8. na 9. zaczęła rzeka przybierać i podniosła się do wysokości, iakiey od lat 35 nie przypominamy sobie. Miasto Langlais stoi całe pod wodą. Pod Orleans zatonęło 71 łodzi ładownych winem. Z ludzi ani ieden nie został wyratowanym.

Arystarch donosi, iż izba zwołaną będzie na dzień 25. Stycznia. Tenże dziennik zapewnia, iż Arcybiskup Remski, X. Latil, otrzyma kardynalstwo. Swiadome rzeczy osoby dodaią do tego, że Prałat ten weydzie i do Ministeryum.

Hrabia Hipolit de Larochefoucauld, urzędnik przy legacyi naszéy przy dworze Berlińskim, wyiechał d. 13. m. b. gońcem do Wiednia. — Malarz Angielski P. Tomasz Lavrence wyiechał z powrotem do Londynu. — Aresztowany kassyer P. Rotszylda osadzony został w więzieniu La Force.

Wdowa Generała Foy iest córką Pana Daniels, teraźnieyszego Prezydenta Naywyższego Sądu Appellacyinego w Trewirze.

Z powodu wiadomości o słabém zdrowiu Króla Jmci Portugalskiego czyni *Dziennik Rozpraw* następuiącą uwagę: „Śmierć Króla Portugalskiego wielkim byłaby wypadkiem; przyśpieszyłaby ostateczne rozłączenie Portugalii i Brazylii. Lecz iakżeby rozłączenie przyszło do skutku? gdyby Don Pedro niechciał lub niemógł użytkować z prawa pierworodności, którego się niezrzekł. Bydź może, iż Anglia w tym przypadku wspierałaby sprawiedliwe życzenia Portugalii o przywrócenie konstytucyi, co iuż Król w wyroku swoim wyrzekł. Szczęściem Jan VI. liczy dopiero lat 58 i długo ieszcze żyć może.

Wyszło nowe i pomnożone wydanie noty P. Chateaubriand o Grecyi.

Na teatrze Odeon wystawiona będzie wkrótce opera Beethovena: „Fidelio“. — Pod tytułem: „Córka muzykanta“ wystawione będzie na tymże teatrze widowisko przetworzone z Tragedyi Szyllera: „Podstęp i miłość.“

Na wstępie proiektowanéy komunikacyi między ulicami Helder i d'Antin iaśnieie iuż złotemi głoski napis: Galerie de Foy. — Wdowa Generała Foy posłała 200 franków Półkownikowi Sausset, który siedzi w więzieniu St. Pelagie, pozbawionym będąc naynieodbitsz..h potrzeb. — W *Gońcu francuzkim* użalaią się znakomite domy z Niort (Deux-Sevres) iż ta-

mieczny Prefekt nie potwierdził wezwania o składanie ofiar na pomnik i na podarunek dla 5 dzieci Generała Foy.

Powiadaią, że gdy nasz dzielny Arcybiskup będąc niedawno w Rzymie siedział na obiedzie u Oyca S. obok dowcipnego Kardynała Spina, tenże pytał go o zdanie względem Jezuitów. „Są oni — odpowiedział Arcybiskup — bardzo dobrem woyskiem posiłkowém, lecz w krótceby iako panowie stali się niebezpiecznymi.“ Na to rozśmiał się Kardynał.

Pewien Officer francuzki zrobił odkrycie, które, ieśli się uda może być nader ważném. Jest to mechaniczny, bardzo prosty i w swoim skutku bardzo bezpieczny brander. Wszystko, iak się zdaie, stanowi bardzo tania machina, za pomocą którey, można iedney łodzi ruch nadać. Każda taka łodź ma na sobie pewnego rodzaiu machinę piekielną, która przez szczególne urządzenie nie może nigdzie się nie dotknąć, aby nie zrządziła raptowney explozyi, iakiey żadnym sposobem zapobiedz nie można. Machina ta ma być nierównie lepszą od dotychczasowych branderów, nie wystawia osady na niebezpieczeństwo, może być w dzień i w nocy użytą, i niełatwa do zniszczenia.

Reskryptem Ministra spraw duchownych, wszyscy Biskupi i wszyscy członkowie, Kommissyą do założenia wysokiéy szkoły duchownéy (Sorbonny) składaiący, na dniu 16. Stycznia r. p. do Paryża są wezwani.

Wybory czwartego okręgu w Dep. Calvados i trzeciego w Dep. Aisne są na dzień 27. Stycznia zwołani, ażeby na mieysce zmarłych Deputowanych Vérigny i Foy nowych obrali.

Niemasz prawie maiącego iakiekolwiek znaczenie mieysca we Francyi, w którémby dla dzieci Generała Foy ofiar nieskładano.

Pewien Baillit, który 4. Maja r. b. wkradł się do kościoła w Chastel, złupił święte naczynia i hostye porozrzucał, przez przysięgłych iednozgodnie za winnego uznany, na śmierć został skazany. Jest to pierwszy wyrok śmierci za świętokradztwo od czasu zaprowadzenia nowego prawa na świętokradzców.

Hiszpania.

Z Madrytu dnia 6. Grudnia.

Król mianował iuż Sekretarza nowéy Rady stanu, i każdéy chwili oczekuiemy ogłoszenia wyroku, tęż radę urządzaiącego; między iéy członkami znayduie się wiele osób, które, w czasie gdy Xiążę Angouleme do Madrytu wszedł, do wysadzonéy przez niego Rady stanu należały. Junta doradzcza ma 8. t. m. złożyć Ministrowi sprawiedliwości zdanie swoie względem maiących się zrobić odmian w postępowaniu czyszczenia. Zdanie to, iak zapewniaią, następuiące zawiera postanowienia: 1) Oficerowie włącznie do Kapitana, także wszyscy urzędnicy, którzy co do stopnia niższi są od Szefa szwadronu, maią być przez swych zwierzchników czyszczeni. 2) Oficerowie wyższego stopnia, Generałowie, i równi co do stopnia urzędnicy cywilni, od Króla swoie oczyszczenie otrzymaią. 3) Król oznaczy płacę każdéy za czystą uznanéy osobie. 4) Można od wyroków puryfikacyinych do sądow appellować; piérwsi sędziowie powinni oraz każdemu obwieścić punkta skargi, przeciw niemu zaniesionéy, ażeby się mógł usprawiedliwić.

Cotylko drugi nadzwyczayny goniec odszedł ztąd do Sewilli, ażeby Generalnego Podskarbiego Don Vicente Soret odwołać do stolicy; rozkazano mu, ażeby natychmiast wyiechał. Nayważnieyszym powodem do tego odwołania iest przypadaiące na 1. Stycznia płacenie prowizyi od pożyczki królewskiéy, która blisko 7 milionów Realów (430,000 Talarów) wynosi. Dotąd dość punktualnie prowizyą wypłacano; ale teraz P. Peralla, który tymczasowo urząd P. Soret sprawuie, oświadczył, że nie iest w stanie opędzić tego wydatku.

Upominek wartuiący 500,000 Franków, złożony z dyamentow i z innych kleynotow, który Królowa posłać chciała Xiężnéy Maxymilianowy Saskiéy, ukradziony został w dniu 1. m. b. z dyliżansu pod wsią Foncarrol, niedaleko Madrytu.

Dziennik Rozpraw chce wiedzieć, iż zagraniczni Posłowie nieustannie podaią noty Xiążęciu Infantado, i że kilku agentów legacyinych wzięli paszporta do Gibraltaru.

Panu Zea Bermudez zakazano wyraźnie iechać na Paryż do Drezna.

Rozgłoszono tu wieść, iż General Olaneta zamordowany został w wyższym Peru.

Dzisieysza gazeta donosi o straceniu iednego kaprala i 4 żołnierzy z armii konstytucyinéy, przeświadczonych o zamordowanie kilku rojalistów za panowania Kortezów.

Pan Ugarte mianowany iest Posłem w Florencyi. Zapewniaią, iż Ministeryum odebrało wiadomość, że część wyprawy, ktora niedawno wypłynęła z Korunny, zabraną została przez Kolumbian. — Przed kilku miesiącami pewna kobieta w Barcelonie powiła nieżywe dziecko, które podług zdania tamecznego fakultatu lekarskiego, znaydować się miało przez 9 lat w żywocie matki. Niewiasta ta porodziła iuż dawniéy kilkoro dzieci.

Portugalia.

Z Lizbony dnia 29. Listopada.

N. Król iuż od dni 10 znayduie się chorowity w swoim pałacu w Mafra. Szwank w nodze iego ma być zupełnie podobien do boleści, które ś. p. Król Francuzki w nodze cierpiał. Niektórzy mówią o prędkim powrocie Xiążęcia Miguel; przeciwnie uważaią inni, iż rocznica urodzin tego Xiążęcia niebyła pozwyczaynemu u dworu obchodzoną, co iedynie tylko z naywyższego rozkazu mogło mieć mieysce.

Spodziewaią się każdego dnia ogłoszenia powszechnéy amnestyi, rozciągać się maiącéy bez różnicy do wszystkich za polityczne zdania osądzonych i z kraiu wygnanych.

Anglia.

Z Londynu dnia 14. Grudnia.

Gazeta wieczorna, *the Sun*, zapewnia, iż wczoray kupcy i bankierowie Londyńscy przełożyli bankowi weksle na summę 6000000 funt. Ster. do dyskontowania, lecz że bank tylko summę 1200000 funt Ster. dyskontował.

Uważaią za rzecz godną uwagi, iż nayważnieysze punkta nowego wyroku Króla Hiszpańskiego, tyczącego się Finansów z d. 14. Listopada, wyięte są z konstytucyi Kortezów.

Z Buenos Ayres donoszą pod d. 9. Października: Na posiedzeniu Izby Reprezentantów d. 25. z. m. roztrząsano rzecz tyczącą się wolności religiyney i czytano zdanie sprawy kommissyi względem proiektu do prawa w téy materyi. Ostatni składał się pierwiastkowo z iednego artykułu następuiącéy osnowy: „Prawo każdego człowieka, czcić Boga i służyć mu, iak tego sumienie iego wymaga, iest w obwodzie kraiu nietykalném.“ Kommissya oświadczyła się bardzo obszernie na korzyść proiektu i proponowała następuiący artykuł dodatkowy. „Kościoły, kaplice i cmentarze, które mieszkańcy wszelkiego wyznania religiynego wskutku tego prawa założyć pragną, maią być bez poprzedniego zawiadomienia o tém rządu budowane i zakładane.“ Rozprawy nad tym ważnym przedmiotem odbywały się w dalszym ciągu na następnych posiedzeniach, lecz wypadek ostateczny nie był ieszcze wiadomy.

Listy Lorda Byron do matki iego, które tenże oddał P. Dallas, a których ogłoszeniu Kanclerz zapobiegł, wyszły teraz w Paryżu u Gallignani.

Także w północney Ameryce zaymuią się teraz bardzo troskliwie poprawą chowu owiec. W Stanie Newyork zaprowadzono niedawno owce naylepszéy racy angielskiey, wydaiące długą wełnę.

Czytamy w dziennikach naszych cztery listy żony nieszczęśliwego Generała Empecinado, do Króla Hiszpańskiego, które w swoim czasie wyiednały mu krótko trwaiące ułaskawienie.

Dnia 16. Grudnia.

W Środę rano powrócił P. Peel bardzo niespodzianie do miasta — Wczoray zapowiedzianą była na godzinę 3. rada gabinetowa w wydziale zagranicznym. — Goniec gabinetowy Krause przybiegł tu wczoray z ważnemi depeszami z Madrytu.

Wczoray ogłoszono bankructwo banku, pod firmą Sir Walter Stirling et Hodzoll, lecz to nie sprawiło wielkiego wrażenia, gdyż ie daleko ważnieysze poprzedziły.

Jest nadzieia, iż dwóch bankierów zacznie znowu płacić.

Godném iest uwagi, iż banki w Manchester, Preston, iednem słowem wszystkie w wielkiém hrabstwie rękodzielniczém Lancashire, nie znayduią się w tak przykrém położeniu iak inne.

Z Cambridge nadeszła przez umyślnego wiadomość, iż wszystkie sześć banków po wspólném uczestników naradzeniu się razem przestały płacić, lecz że maią nadzieię odnowienia swych czynności w krótkim czasie.

Puszczono tu w obieg książeczkę bez tytułu i bez podpisu drukarza, obeymuiącą spis osób żyiących w Londynie z sytematycznego zaciągania długów, których nigdy nie płacą. Pierwszy numer obeymuie 4000 takich imion. Jest to sposób dość nieprzyiemny dla wielu, których tym sposobem chcą za pomocą hańby do uczciwszego sposobu myślenia nakłonić.

W Lisbonie miano obawę o życie Króla.

Państwo Ottomańskie.

Z nad granicy Tureckiéy dnia 11. Grudnia.

Donoszą z Tryestu pod dniem 9. Grudnia co następuie: „Naynowsze listy z Korfu dnia 23. Listopada potwierdzaią przybycie flotty tureckiéy pod Missolongę, nie wspominaią zaś ieszcze nic o pogłosce, iż tameczna Kommissya rządowa (dla zachodniéy Grecyi) schroniła się do Zante. Też listy donoszą, iż trzy chrześciańsko europeyskie okręty przewozowe z familiami greckiemi, które Ibrahim Basza posłał do Alexandryi w niewolę, zostały przez Greków zabrane i do Hydry uprowadzone. Grecy zamordować mieli Kapitanów chrześciańskich, którzy się podięli tego okrutnego swych współwierców przewozu.“

Zdaie się, iż Ibrahim Basza ma zamiar, przywieśdź do skutku wspominany iuż częstokroć plan zaludnienia Morei Egipcyanami, i przesadzenia Chrześcian do Egiptu.

Rozmaite Wiadomości.

N. Król Bawarski maiąc nayszczególniéy na celu zmnieyszenie wydatków publicznych i spoiedyńczenie toku administracyi, postanowił urządzić Ministerstwa w nowym sposobie, i zmienić ich dotychczasowy zakres działania.

Pierwszy seym prowincyi Śląskiéy, który się rozpoczął dnia 2. Października, zakończony został z naywiększą uroczystością dnia 22. Grudnia.

POZEW EDYKTALNY.

Nad maiątkiem zmarłego tu kupca Andrzeia Wiśniewskiego, na wniosek sukcessorów beneficyalnych proces sukcessyino-likwidacyiny otworzony został.

Zapozywamy przeto wszystkich, którzy do spadku tego pretensye mieć mniemaią, aby się na terminie

dnia 30. Stycznia r. p.

o godzinie 10. przed Konsyliarzem Sądu Ziemiańskiego Kaulfusem w Izbie Instrukcyinéy Sądu naszego wyznaczonym, osobiście lub przez prawnie dozwolonych Pełnomocników stawili, pretensye swe podali i udowodnili, gdyż w razie przeciwnym spodziewać się mogą, iż wszelkie swe mieć mogące pierwszeństwo utracą, i to im tylko na zaspokoienie przekazaném będzie, co po zaspokoieniu zgłaszaiących się wierzycieli z massy pozostanie.

Tym pretendentom, którzy osobiście stanąć nie mogą i którym tu zbywa na znaiomości, UUr. Mittelstaedt, Macieiowski i Jakoby, Kommissarze Sprawiedliwości na Mandataryuszów proponuiemy, których dostateczną Informacyą i plenipotencyą opatrzyć mogą.

Poznań dnia 28. Września 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

DZIĘKCZYNIENIE.

Umieiętnemu, niespracowanie czynnemu obchodzeniu się, z iakiém się tutayszy Doktor medycyny i chirurgii Ur. Richter dla naymłodszego syna naszego Ludwika poświęcił, zawdzięczamy czuło zupełne uleczenie ulubionego dziecka, które na nasz niewypowiedziany frasunek z niekształtnemi wcale nogami skupionemi urodziło się.

Rzeźwy ten chłopiec, chodzi teraz bez czyiéy pomocy proste maiąc nogi.

Niech publiczne to przyznanie za słaby dowód naszéy wdzięczności służy.

Krotoszyn dnia 24. Grudnia 1825.

Herrmann,
Xięcia Thurn i Taxis Inspektor budowniczy wraz z małżonką.

(*Dodatek.*)

(Z dnia 28. Grudnia 1825.)

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek niektórych wierzycieli realnych został dziś względem pieniędzy kupna nieruchomości w Rogoźnie pod Nro. 206. sytuowaney, kotlarza Leopolda Woltera byłéy własney, summę 2505 talarów wynoszących, likwidacyjny process rozpoczętym.

Do podania pretensyi wierzycieli do téy nieruchomości a teraz teyże kupna pieniędzy wyznaczyliśmy termin na

dzień 28. Stycznia 1826.

zrana o godzinie 10. przed Sędzią Ziemiańskim Culemann w naszym zamku sądowym, na który wszystkich niewiadomych wierzycieli realnych ninieyszém zapozywamy, aby się osobiście lub przez pełnomocników prawem dozwolonych, w celu którym im się Kommissarze Sprawiedliwości Guderyan, Hoyer i Boy proponuią, stawili, swe pretensye dostatecznie podali i udowodnili, mieć mogące prawa pierwszeństwa wywiedli, dowody dokładnie podali i w ręku maiące pisma z sobą zabrali; w przeciwnym zaś razie niestawaiący niezawodnie spodziewać się maią, iż z swemi pretensyami do teraźnieyszéy massy prekludowanemi i im z takowemi tak do okupiciela nieruchomości, iakoteż do wierzycieli pieniędzy, których kupna pieniądze rozdzielone będą, wieczne milczenie nakazane zostanie.

Poznań dnia 29. Września 1825.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE

JPan Karól Krystyan Schröder i iego oblubienica Joanna Julianna z Gumpertów, wdowa po Xiędzu Zachercie, wyłączyli pomiędzy sobą, podług intercyzy przedślubnéy u nas zawartéy, wspólność maiątku, co się ninieyszém, stósownie do exystuiących przepisów prawnych, do publicznéy podaie wiadomości.

Międzyrzecz dnia 3. Listopada 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

Uwiadomienie.

Trzysta baranów naywybornieyszego gatunku od 1 aż do 4 lat stare, znayduią się w dobrach hrabskich Antoniego v. Magnis w owczarni wsi Eckersdorf w Hrabstwie Glatz do sprzedania od 1. Stycznia r. 1826. aż do zupełnéy sprzedaży tychże. Maiący chęć kupienia, ma wybór wolny. Cena zależy od właściwych przymiotów zwierzęcia i iest nayniższa. W każdym czasie oglądać ie wolno. Listy maią bydź frankowane i przesyłane przez Wrocław w niemieckim, francuzkim i łacińskim ięzyku.

Eckersdorf pod Glatz, d. 6. Grudnia r. 1825.

Urząd Ekonomii.

Sprzedaż baranów i maciorek, zupełnie poprawnych w Frauenhainie w obwodzie Szwidnickim zaczyna się dnia 6. Stycznia. Stado to, które iuż w roku 1809. z naysławnieyszéy owczarni saskiéy w liczbie 250 maciorek, iako też i do tychże należących baranów zostało sprowadzone, stało się przez naystaranniey-sze pielęgnowanie od tego czasu bez pomięszania z innym gatunkiem, naylepszą i iednostayną rasą. Przytém znakomitą iest zdrowiem. Naywyższa cena była za kamień Tal,

38 w kur. Cena baranów stósowna iest do dobroci wełny. Barany sprzedaią się z wełną, maciory zaś pozostaią się po odebranym zadatku aż po strzyżu na mieyscu. Wierzytelnym kupcom ofiaruię kontrakt na kilku lat. Kogo ninieysze interessuie uwiadomienie, tego upraszam, aby sobie dokładnie stado moie przeyrzał.

Frauenhain w Szląsku za Wrocławiem przy Floriansdorff.

Hrabia Zedlitz Trützschler.

Doniesienie handlowe.

Extra świeże ostrzygi odebrał ostatnią pocztą Karól Gumprecht.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 23. Grudnia 1825.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$85\frac{5}{8}$ pCt.	85 pCt.
Premie obligów długu państwa	197 „	—
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	$92\frac{3}{4}$ „
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$89\frac{1}{4}$ „	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne niegdyś polskiego udziału	85 „	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	95 „	—
Wschodnio-Pruskie . . .	90 „	—
Szląskie	103 „	—

Poznań dnia 27. Grudnia 1825.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania. . .	—	—	$92\frac{1}{2}$ —

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 23. Grudnia.

	Tal.	śgr.	fen.	do	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	2	6	—	1	5	—
Żyto . . .	—	22	—	—	—	24	—
Jęczmień . .	—	15	—	—	—	17	6
Owies . . .	—	11	—	—	—	12	—
Taterka . .	—	17	6	—	—	20	—
Groch . . .	—	25	—	—	—	26	—
Ziemiaki . .	—	8	—	—	—	9	—
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	22	6	—	—	24	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	2	25	—	—	3	—	—
Masła garniec	1	10	6	—	1	12	6

Ceny zboża w Berlinie

dnia 22. Grudnia 1825.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica	1	20	—	i	1	3	9
Żyto	1	—	—	-	—	25	—
Jęczmień wielki	—	26	3	-	—	20	—
Jęczmień mały	—	23	9	-	—	15	—
Owies	—	18	9	-	—	13	9
Groch	1	2	6	-	1	—	—
Wodą:	**Tal.**	**śgr.**	**fen.**		**Tal.**	**śgr.**	**fen.**
Pszenica (biała)	1	16	3	i	1	12	6
Zyto	—	27	6	-	—	25	—
Jęczmień wielki	—	25	—	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	22	6	-	—	—	—
Owies	—	18	9	-	—	15	—
Groch	1	—	—	-	—	27	6
Kopa słomy	5	10	—	-	3	20	—
Cetnar siana .	1	—	—	-	—	20	—